

skanie podstawowych wiadomości składających się na zasadniczy tok rozważań i ostatecznych wniosków z wielkiego zasobu zebranego materiału. Autora interesują w pierwszym rzędzie szczegóły. Co do cytowania źródeł jedno tylko można by wysunąć zastrzeżenie. Jeśli dokument niemiecki został już w oryginale ogłoszony, należałoby na to wskazać. Nie zawsze autor to robił. Szkoda też, że autor we wstępie nie omówił krótko dotychczasowego dorobku w zakresie problematyki, której swoje studia poświęca.

Recenzent starał się już na łamach Kwartalnika Historycznego ocenić znaczenie każdego studium w świetle przedtem ogłoszonych publikacji i do tych uwag czytelnika odsyła. Na jedną tylko sprawę chciałby tutaj jeszcze zwrócić uwagę. Dotyczy ona zagadnienia omówionego w pierwszym studium, tzn. koncepcji Hitlera utworzenia szczątkowego państwa polskiego. Wypowiedział się na ten temat także pracownik naukowy monachijskiego Institut für Zeitgeschichte; M. Broszat w pracy pt. *Nationalsozialistische Polenpolitik*, która ukazała się niemal równocześnie z pracą Czesława Madajczyka i dlatego nie mogła być przez niego uwzględniona. O ile Madajczyk jest skłonny twierdzić, że Hitler dopiero na początku listopada porzucił koncepcję utworzenia „Polski”, opierając się na wypowiedzi generalnego gubernatora H. Franka z 30 V 1940 r. zawartej w jego przemówieniu do policji, o tyle Broszat przesuwą tę chwilę na pierwszą połowę października. Słusznie podkreśla Broszat, że już w dniu 6 X 1939 r., kiedy Hitler wystąpił w swym wielkim „pokojuwym” przemówieniu z projektem powołania do życia państwa polskiego (przynęta dla Zachodu!), zasady polityki w stosunku do ludności zamieszkałej na terenie nie wcielonym w organizm administracyjny Rzeszy (tzn. na terenie przyszłej Generalnej Guberni), zupełnie sprzeczne z taką koncepcją, były już ustalone. Przeciż w dniu 3 X 1939 r. dr Hans Frank powiedział, że Hitler uważa Polskę za kolonię a Polaków za niewolników. Innymi słowy, tylko względy taktyczne kazały Hitlerowi wystąpić z taką propozycją. W dniu 17 X 1939 r. odbyło się posiedzenie (*Documenta Occupationis* t. VI, s. 13 i s. 15), na którym w istocie postanowiono utworzyć Generalną Gubernię (dekret o GG z 12 X 1939 r. jest antydatowany!). Jeśli Hitler niemal równocześnie, bo 16 X 1939 r. w rozmowie ze Sven Hedinem — jak pisze Madajczyk — zapowiadał odrestaurowanie państwa polskiego, „ponieważ on nie chce tego motłochu w swych granicach” (s. 18—19), to trzeba to traktować tylko jako pusty dyplomatyczny frazes podyktowany niechęcią do jaskrawego dezawuowania tego, co powiedział dziesięć dni przedtem. Liczą się nie słowa, lecz czyny. A żadnych konkretnych działań zmierzających do utworzenia kadłubowego państwa polskiego nie było. Stanowisko Broszaty i moje w sprawie znaczenia koncepcji „państwowości polskiej” są w zasadzie zbieżne. Także w stosunku do moich wywodów ogłoszonych już w roku 1958 Czesław Madajczyk w swoim studium nie zajął żadnego stanowiska, prawdopodobnie dlatego, że artykuł o przywódcach hitlerowskich wobec sprawy polskiej w wydaniu I ukazał się znowu równocześnie z moją pracą o Generalnej Guberni.

Wydaje się, że dyskusja nad tą sprawą jest wyczerpana. Bo należy wątpić, czy dalsze badania archiwalne są w stanie wniesić do niej nowe istotne elementy.

KAROL MARIAN POSPIESZALSKI (Poznań)

*Annali di storia del diritto*, t. I (1957), ss. 585, t. II (1958) ss. 538, t. III—IV (1959—1960), ss. 662, Milano 1957—1961.

Włoskie roczniki historii prawa (*Annali di storia del diritto*) rozpoczęły swój żywot w roku 1957. Jest to przede wszystkim organ Instytutu Historii Prawa Uni-

wersytetu Rzymskiego i związanej z nim tzw. „Szkoły specjalizacji w historii prawa” (Scuola di perfezionamento nella storia del diritto). Redakcja stara się o nadanie pismu charakteru międzynarodowego, o czym świadczy podtytuł: *Rassegna internazionale*. W skład komitetu redakcyjnego oprócz najpoważniejszych autorytetów włoskich wchodzi uczeni z wielu innych krajów, z Polski zaś prof. Karol Koranyi. Pracami redakcji kieruje prof. Francesco Calasso, kierownik Katedry i Instytutu Historii Prawa Uniwersytetu w Rzymie.

Zawarte w *Annali* publikacje grupuje redakcja według planu, który przedstawia się następująco: 1. sprawozdania „szkoły specjalizacji”, przy czym przez „sprawozdania” rozumie się tu publikacje z wykładów prowadzonych w „szkole” i to tylko tych, które zostaną nadesłane do redakcji przez wykładowców; 2. artykuły okolicznościowe (wspomnienia pośmiertne, publikacje z okazji rocznic itp.); 3. większe rozprawy naukowe; 4. zapiski i dyskusje; 5. recenzje; 6. kronika (informacje o zjazdach i konferencjach naukowych, komunikaty). Ponadto *Annali* zawierają cenną część, a mianowicie włoską bibliografię historii prawa. Obejmuje ona wszystkie prace historycznoprawne publikowane drukiem na terenie Włoch lub recenzowane w czasopiśmie włoskich od roku 1951. Dotąd ukazały się dwie części tej bibliografii: za lata 1951—1953 w drugim tomie *Annali* (s. 425—522) i za lata 1954—1956 w podwójnym tomie III/IV (s. 437—652).

Przechodząc do przeglądu licznych rozpraw i artykułów dyskusyjnych zgrupujemy je według działów historii prawa, których one dotyczą.

1. Problemy ogólne (metodologia, stan nauk historycznoprawnych). Bruno Paradisi (*Considerazioni attuali sulla storiografia giuridica*, *Annali*, t. I, s. 43—50) przypomina powstanie i rozwój historii prawa we Włoszech w XIX w., zasługi ówczesnych uczonych niemieckich i włoskich i pewne wady przyjętej przez nich metody (idealizm włoski, pozytywizm niemiecki). Zdaniem autora, dzisiejsza historia prawa powinna zerwać z normatywizmem, a więc wyjść poza historię samego ustawodawstwa i badać przede wszystkim społeczne funkcje prawa w poszczególnych okresach jego rozwoju.

Problemy metodologiczne w historii prawa kanonicznego omawia Stefan Kuttner (*Problemi metodologici nella storia del diritto canonico*, *Annali*, t. I, s. 137—152). Znakomity kanonista omawia tu zakres pewnych pojęć („prawo kościelne”, „historia prawa kościelnego”) i w związku z tym zastanawia się w ogóle nad istotą historii prawa. Przedstawia też główne zasady metodologii badań historycznoprawnych, a zwłaszcza badań kanonistycznych. Palącym problemem jest według Kuttnera kontynuowanie pracy nad wydaniem rękopiśmiennych źródeł, których znajomość (i to fragmentaryczna) jest dziś monopolem niewielu specjalistów. W związku z tym z inicjatywy Kuttnera powołano do życia Institute for Research and Study in Medieval Canon Law w Waszyngtonie, który przy współudziale uczonych z różnych kontynentów rozpoczął prace nad krytyczną edycją źródeł, przede wszystkim z czasów od Gracjana do Grzegorza IX.

Nawiązując do artykułu S. Kuttnera, Francesco Calasso (*Il diritto canonico e la storia*, *Annali*, t. I, s. 459—465) zastanawia się nad celem i sposobem nauczania prawa kanonicznego na uniwersytetach włoskich. Krytykuje opinię Del Giudice, zawężającą i zniekształcającą sens wykładu prawa kanonicznego, podkreśla natomiast walory kanonistyki jako nauki historycznoprawnej.

Piero Fiorelli (*Storia giuridica e storia linguistica*, *Annali* I, s. 261—291) stara się wykazać pokrewieństwo dwóch nauk: historii prawa i historii języka. Pokrewieństwo to — jego zdaniem — polega nie tylko na tym, że oba zjawiska stanowiące przedmiot badań (tj. prawo i język) stale oddziałują na siebie, że obie

nauki należą do grupy nauk historycznych, ale i na tym, że „instytucje języka” — podobnie jak instytucje prawne — istnieją i mają rację bytu zawsze w ramach pewnego ogólnego systemu, a więc analiza tak jednych jak drugich musi być dokonywana zawsze z uwzględnieniem tych zależności. Przykładem wadliwej, nieprawidłowej oceny była — zdaniem Fiorellego — ostra krytyka dzieł bartolistów, przeprowadzona przez *puri legisti*.

Alamiro de Ávila Martel, profesor uniwersytetu w Santiago de Chile, podaje wiadomości o historii prawa w krajach Ameryki Łacińskiej (*La storia del diritto nell' America spagnola*, *Annali* t. I, s. 153—167). Z przedmiotów historycznoprawnych na tamtejszych uniwersytetach wykładane jest przede wszystkim prawo rzymskie, lecz na znacznie niższym poziomie niż w Europie. Pierwsza katedra historii prawa powstała w Peru w roku 1875. Obecnie historia prawa stanowi bądź odrębny przedmiot wykładu, bądź, np. w Argentynie — tylko część tzw. „wstępu do nauk prawnych; różny też bywa jej zakres na poszczególnych uniwersytetach. Autor artykułu jest zwolennikiem uwzględniania w dużej mierze prawa kastylijskiego, które wyryło siłę piętno nawet na dzisiejszym prawie cywilnym, karnym i procesowym krajów Ameryki Łacińskiej. Właściwą historię prawa tych krajów stanowi: historia prawa hiszpańskiego, a zwłaszcza kastylijskiego (od powstania królestwa Kastylii aż do oswobodzenia kolonii hiszpańskich w Ameryce), dalej — historia prawa indiańskiego i wreszcie historia praw narodowych, silnie związanych z poprzednimi. Dorobek naukowy krajów Ameryki Łacińskiej obejmuje przede wszystkim prace źródłoznawcze, edycje źródeł, bibliografie (np. 41-tomowe dzieło José Toribio Medina) oraz studia (w tym także monografie), dotyczące tzw. „czarnej legendy” (historia kolonizacji hiszpańskiej), historii prawa indiańskiego, w której specjalizują się nie tylko Amerykanie, ale i Hiszpanie, i historii praw narodowych, zwłaszcza prawa argentyńskiego, meksykańskiego i chilijskiego. Martel wymienia najwybitniejszych specjalistów i ważniejsze opracowania.

Dzieje historii prawa we Włoszech przypomina Francesco Calasso z okazji stulecia pierwszej włoskiej katedry historii prawa (*Il centenario della prima cattedra italiana di storia del diritto*, *Annali*, t. II, s. 11—28). Przypomina więc okoliczności powstania tej katedry w Padwie w 1857 r. i daje krótką charakterystykę mistrzów włoskiej historii prawa z końca XIX i początków XX w.

2. Prawo rzymskie i antyczne. Trzy rozprawy romanistyczne dotyczą okresu schyłkowego, tj. późnego cesarstwa zachodniego i Bizancjum.

Edoardo Volterra omawia działalność prawniczych szkół poklasycznych na zachodzie Europy (*Appunti sulle scuole postclassiche occidentali*, *Annali*, t. I, s. 51—65). Wychodząc z założenia, że między treścią zbiorów justyniańskich a rzymskim prawem klasycznym zachodzą znaczne różnice, które trudno wytłumaczyć samą tylko działalnością justyniańskich kompilatorów, Volterra nawiązuje do starych, lecz ciągle aktualnych prac Conrata i Levy'ego i stara się wykazać doniosłą rolę szkół prawa istniejących w zachodnich częściach cesarstwa. Ich udział w przekształcaniu i rozwijaniu prawa klasycznego jest — zdaniem Volterry — duży. Na podstawie różnorodnych źródeł szkicuje autor działalność szkoły w Rzymie, szkół w Galii (w Marsylii, w Autun, w Tuluzie) i stosunek prawników zachodnich do dzieł z epoki klasycznej, ich pierwszeństwo przed prawnikami wschodnimi w tworzeniu pewnych koncepcji i teorii, ich rolę w tworzeniu *leges romanae barbarorum*. Według Volterry, tradycja prawna Zachodu rozwijała zasady i instytucje prawa klasycznego niezależnie od wpływów wschodnich. Uważa, że szkoły zachodnie odegrały w historii prawa rzymskiego większą rolę niż wschodnie, a w każdym razie

uważa ich działalność za dowód żywotności prawa rzymskiego także poza kodyfikacją Justyniana i niezależnie od niej.

Instytucjami prawnymi późnego cesarstwa zajmuje się Manlio Bollomo (*Il diritto di prelazione nel Basso Impero*, Annali, t. II, s. 187—228). W szczególności przedstawia on prawo pierwokupu według konstytucji Dioklecjana i Maksymiana z końca III w. oraz według konstytucji Gracjana Walentyniana i Teodozjusza z 391 r. Dotyczyło ono nieruchomości (gruntów), do nabycia których w razie sprzedaży mieli prawo przede wszystkim *consortes* czy *proximi*, a więc — zdaniem Bollomo — krewni. W aspekcie ogólnopañstwowym prawo pierwokupu uważa Bollomo za reakcję społeczeństwa na absolutyzm cesarski. Dla powszechnej historii prawa interesujące są wiadomości o prawie pierwokupu u Germanów oraz o jego związkach z tą instytucją w prawie rzymskim.

Artykuł Aldo Pezzana (*Note sulle novelle di Leone VI il Saggio*, Annali, t. II, s. 333—344) jest właściwie uzupełnieniem opublikowanej w 1958 r. rozprawy Edoardo Volterry. Obaj autorzy udowadniają, że kompilacje prawa rzymskiego z okresu cesarstwa nie zawierają pełnego tekstu konstytucji w nich zestawianych, lecz tylko pewne fragmenty.

Prawo antyczne reprezentuje w Annali rozprawa Bruno Paradisiego (*Due aspetti fondamentali nella formazione del diritto internazionale antico*, Annali, t. I, s. 169—259). Na tle historii państw starożytnego Wschodu, Grecji i Rzymu Paradisi przedstawia narodziny i rozwój międzynarodowego prawa publicznego w starożytności. Rozwój jego wiąże z przemianami ustrojowymi ówczesnych państw, poczynając od greckiej *polis* a kończąc na imperium rzymskim. Akcentuje silnie wpływ kultury materialnej i gospodarki na rozwój prawa międzynarodowego.

3. Prawo kanoniczne. Gabriel Le Bras (*Dialectique de l'universel et du particulier dans le droit canon*, Annali, t. I, s. 77—84) charakteryzuje rolę zwyczajów i praw partykularnych w historii kościoła, ich wpływ na kształtowanie pewnych norm powszechnego prawa kanonicznego. Konkretnymi przykładami z historii ilustruje wzajemne oddziaływanie na siebie dwóch tendencji: uniwersalistycznej (papieskiej) i autonomicznej (typowej dla hierarchicznie niższych i odległych od Rzymu komórek organizacji kościelnej). W rozwoju prawa kanonicznego jak i świeckiego ogromną rolę — zdaniem Le Brasa — odgrywa konkurencja i współzależność dwóch systemów norm: prawa powszechnego i partykularnego.

Zagadnieniem władzy papieskiej w średniowieczu zajmuje się Paolo Brezzi (*Carattere ed estensione dell' autorità pontificia nel Medio Evo*, Annali, t. II, s. 1—9). Przedstawia momenty zwrotne w rozwoju koncepcji władzy papieskiej od I do XV stulecia, ograniczając się tylko do przypomnienia najważniejszych wydarzeń i dokumen'ów z nimi związanych. Począwszy od literatury patrystycznej wczesnego średniowiecza i pierwszych aktów władzy biskupa rzymskiego — aż do poglądów Dantego i Torquemady autor stara się wykazać zmiany w zakresie władzy papieskiej, zwłaszcza *in temporalibus* (konflikt z władzą świecką), i zmiany w pojmowaniu roli papieża jako *vicarius Petri*. Przypominając w ogólnym zarysie rozwój „teologii prymatu papieskiego” Brezzi podaje informacje bibliograficzne dotyczące tych zagadnień z uwzględnieniem najnowszych opracowań włoskich, francuskich i innych.

Historię zasady jednomyślności (*unanimitas*) w kościele katolickim — począwszy od pierwszych stuleci jego istnienia po wiek XIII kreśli w obszernej rozprawie Paolo Grossi (*Unanimitas. Alle origini del concetto di persona giuridica nel diritto canonico*, Annali, t. II, s. 229—331). Naświetla dokładnie znaczenie jednomyślności, jej aspekt przede wszystkim teologiczny, później dopiero prawny (*una-*

*nimitas a unitas Ecclesiae i corpus Ecclesiae*). Zasada ta wykształciła się — zdaniem Grossiego — bez jakichkolwiek wpływów rzymskich, czy — później — germańskich; szczególnie interesująco wskazuje autor na różnice między jednomyślnością w ujęciu Germanów (zgodna wola konkretnych osób, wszystkich członków wiecu) i w abstrakcyjnym ujęciu Kościoła. W XII w. obok zasady jednomyślności pojawiła się w prawie kanonicznym i doktrynie kanonistycznej zasada *sanior pars*, a następnie zasada większości (*maior pars*). Przyjęcie tej ostatniej, które zresztą dokonało się pod wpływem *ius commune civile*, postępowało wolno i było — zdaniem Grossiego — możliwe dzięki istnieniu ogniwa pośredniego, jakie stanowiła zasada *sanior pars*.

Badania nad zasadą jednomyślności, przeprowadzone przez Grossiego z wielkim znawstwem i precyzją, dają mu także asumpt do rozważań na temat początków koncepcji osoby prawnej w prawie kanonicznym. Stanowią one jednak znikomą część pracy, wbrew temu co autor zapowiada w tytule.

Raffaele Morghen rozwija w obszernym artykule (*Ricerche sulla formazione del registro di Gregorio VII*, *Annali*, t. III—IV, s. 35—63) koncepcje zarysowane w jego wcześniejszej pracy pt. *Medioevo cristiano* (Bari 1958). Analizując historię powstania i znaczenie ważnego pomnika z XI w., tzw. rejestru Grzegorza VII, zachowanego w słynnym rękopisie watykańskim (Reg. Vat. 2), Morghen ustala czas powstania rejestru na lata 1076—1081. Ustala ponadto, że rejestr Grzegorza VII nie był — jak dotąd uważano — zwykłym rejestrem kancelaryjnym, lecz dokumentem o charakterze prawnym, spisany przez papieża specjalnie w okresie najostrzejszej walki z cesarstwem.

4. *Ius commune*. Mimo obfitej już literatury biograficznej o glossatorach Piero Fiorelli na nowo poddaje analizie dokumenty dotyczące daty i miejsca śmierci Accursiusa (*Minima de Accursis*, *Annali*, t. II, s. 345—359). Powszechnie panujący pogląd, że za datę tę należy przyjąć rok 1263, okazuje się w świetle wywodów Fiorellego ciągle jeszcze wątpliwy; biografia wielkiego glossatora jest niesłychanie skąpa i nawet imię sporne (według Fiorellego prawidłowe jego brzmienie to *Accorso*, a nie *Accursio* czy *Accursius*). Temat jest bardzo aktualny z uwagi na planowany w roku 1963 w Bolonii kongres z okazji siedemsetlecia śmierci Accursiusa.

Sposób pojmowania dziejów *ius commune* poza granicami Italii jest przedmiotem dyskusji między P. de Francisci a Francesco Calasso (*Storia de popoli*, *Annali*, t. I, s. 453—457). Ten ostatni, odpowiadając na recenzję de Francisciego z dzieła pt. *Medio Evo dell diritto*, zajmuje się historią recepcji, a przy tej okazji wypowiada uwagi na temat udziału całego społeczeństwa w tworzeniu prawa (przeciwnie de Francisci, który uważa prawo za wytwór elity społecznej). Jest to mała, lecz doskonała próbka temperamentu naukowego i kultury polemicznej Calasso.

Spod pióra tego samego autora wyszła błyskotliwa charakterystyka twórczości Bartolusa (*L'eredità di Bartolo*, *Annali*, t. III—IV, s. 65—82). Ze względu na swój cel (przemówienie inauguracyjne na kongresie) rozprawa ta ma charakter eseju literackiego, co w niczym nie umniejsza jej wartości naukowej. Calasso rozpoczyna od zwięzłej, trafnej charakterystyki włoskiego *trecento* (XIV stulecia) — epoki Bartolusa. Następnie przedstawia dwa momenty starcia nauki prawa z doktryną Bartolusa: pierwszym był włoski i francuski humanizm, drugim — niemiecka „nauka pandektów”. Calasso krytykuje poglądy „pandektystów”, a zwłaszcza K. F. Savigny'ego, który uważał działalność komentatorów za dekadencję nauki prawa, a sukcesy Bartolusa przypisywał raczej jego talentowi pedagogicznemu i oratorskiemu niż zasługom naukowym. (Podobny stosunek do Savigny'ego spotykamy i w innych,

wcześniejszych publikacjach Calasso, por. np. *Introduzione al diritto comune*, Milano 1951). Opinia Savigny'ego wynika zresztą — zdaniem Calasso z jego swoistej oceny prawa rzymskiego w średniowieczu, której najnowsza literatura włoska stanowczo się przeciwstawia. Przecież do metody głosowania do obszernych i nowatorskich komentarzy można — zdaniem Calasso — wyjaśnić tylko ówczesną sytuację ekonomiczną, społeczną i partykularyzmem prawa (rywalizacja praw partykularnych we Włoszech z *ius commune* etc.).

Vincenzo Piano Mortari (*Il problema dell' interpretatio iuris nel commentatori*, Annali II, s. 29—109) przedstawia sposób pojmowania nauki prawa przez ludzi średniowiecza. Zajmuje się specjalnie interpretacją prawa.

Prócz tych artykułów, traktujących o zagadnieniach ogólnych, znajdujemy też w Annali rozprawy zawierające rekonstrukcję instytucji *iuris communis* — najcenniejsze, bo stanowiące zupełnie nowy dorobek włoskiej historii prawa. Są to rozprawy C. Ghisalbertiego i E. Cortese.

Carlo Ghisalberti omawia historię *notorium* — instytucji procesowej nieznaną prawu rzymskiemu starożytności (*La teoria del notorio nel diritto comune*, Annali, t. I, s. 403—451). Pojęcie *notorium* wykształciło się i rozwinęło w średniowieczu, przede wszystkim w prawie kanonicznym, a następnie w doktrynie *iuris communis*. Uznanie jakiegoś faktu za *notorium* zwalniało od udowadniania go (*notoria non esse probanda*); zasadę tę wprowadził przede wszystkim Kościół w sprawach karnych, głównie ze względów ekonomii procesowej, a także dla uniknięcia zgorszenia. Stopniowo, choć powoli zasada ta przyjęła się również w procesie cywilnym; ostatecznie na proces w sprawach cywilnych rozszerzył ją dopiero Baldus. Przyjęła się ona nie tylko w *ius commune*, ale i w prawie statutowym. Prawnicy zauważyli jednak niebezpieczeństwo tkwiące w teorii *notorium*: teoria ta mogła zagrażać swobodzie sędziego, jak i prawom procesujących się stron (zwłaszcza np. prawu do obrony). Dlatego też Bartolus stworzył teorię dwójakiego *notorium*: *notorium certum* i *notorium dubium*, przyjmując dopuszczalność postępowania dowodowego w drugim przypadku. Autor pokazuje, w jaki sposób prawnicy *iuris communis* zanalizowali i sprowadzili do właściwych wymiarów problem *notorium*, ułatwiając pracę prawnikom epoki nowożytnej, zwłaszcza kodyfikatorom prawa procesowego.

Ennio Cortese stara się przedstawić pojęcie „sprawiedliwości” według średniowiecznej doktryny cywilistycznej i subiektywizm w tej doktrynie (*Iustitia e principio soggettivo nel pensiero civilistico medievale*, Annali, t. III—IV, s. 119—154). Trzeba przy tym zaznaczyć, że „doktryna cywilistyczna” oznacza u Cortese średniowieczną doktrynę romanistyczną, w odróżnieniu od kanonistycznej. Praca Cortese posiada wartość poważnej i sumiennej rozprawy naukowej, która może zainteresować nie tylko historyków prawa, ale także teoretyków prawa i historyków doktryn.

Wyrwałym badaczem historii *ius commune* jest także Roberto Abbondanza, który nie zajmuje się historią instytucji tego prawa, lecz raczej historią jego źródeł. Przygotowując dużą monografię Abbondanza publikuje na razie drobne prace dotyczące twórczości Andrzeja Alciato, zajmuje się edycją jego rozpraw, zapomnianych dotąd we włoskich archiwach.

W obszernym artykule recenzyjnym (*A proposito dell' epistolario de' l' Alciato*, Annali, t. I, s. 467—500) poddaje np. krytyce edycję korespondencji Alciato, opracowaną przez Gian Luigi Barni (G. L. Barni, *Le lettere di Andrea Alciato giureconsulto*, Firenze 1953). Wytykając błędy i luki, a nawet brak aparatu naukowego, Abbondanza postuluje ponowne, wolne od usterek wydanie tych materia-

łów archiwalnych. Krytycyzm autora wydaje się uzasadniony, ponieważ jest on znawcą epoki oraz życia i twórczości Alcjiata. Szczegółowo przedstawił pertraktacje Medyceuszy z Alcjiatem w sprawie objęcia wykładów w Pizie (R. *Abbondanza*, *Tentativi medicei di chiamare l'Alciato allo studio di Pisa, 1542—1547*, *Annali*, t. II, s. 361—403). Jest to studium godne uwagi jako wzbogacające wiedzę o Alcjiacie i rzucające światło na dzieje uniwersytetów i kultury prawniczej we Włoszech.

W dalszych studiach nad Alcjiatem Abbondanza zajmuje się jego działalnością pedagogiczną, m. in. w Bolonii. Bierze więc na warsztat bolońską mowę Alcjiata, która właściwie była jego wykładem inauguracyjnym na uniwersytecie w Bolonii w 1538 r. (*Una inedita prolusione bolognese di Andrea Alciato, 1538*, *Annali*, t. III—IV, s. 392—411). Wykład ten nie został dotąd wydany drukiem i przechował się w rękopisie w bibliotece uniwersytetu bolońskiego. Zaslugą Abbondanzy jest udostępnienie go po raz pierwszy w drukowanej formie szerszym kręgom historyków (*Annali*, t. III—IV, s. 404—411). Omawiane tu publikacje traktuje sam autor jako badania wstępne, po których w przyszłości zamierza opracować monografię na temat Alcjiata i jego epoki (*Annali*, t. II, s. 361).

Podobny charakter posiada również krótki, kilkunastonicowy artykuł Lauro Martinesa o żywocie i bibliotece piętnastowiecznego prawnika (*The career and library of a 15th century lawyer*, *Annali*, t. III—IV, s. 323—332). Autor szkicuje tu, bardzo zresztą ogólnie, biografię wnuka Bartolusa de Saxoferrato, Salustiusza di Celolo, prawnika sienieńskiego z przełomu XIV i XV w. Życiorys tego prawnika został już opracowany wcześniej przez historyków uniwersytetu w Peruggi — G. Erminiego i innych. Martinesa dodaje obecnie tylko nowe szczegóły do biografii Salustiusza i do historii nauki prawa w Peruggi i Florencji.

5. Historia prawa włoskiego. Przeważają tu rozprawy mediewistyczne. Chronologicznie najwcześniejszego okresu dotyczy artykuł Fulvio Crosara (*Dal V all' VIII secolo: sulla traccia dei papiri giuridici d'Italia*, *Annali*, t. III—IV, s. 349—390), napisany w związku z ukazaniem się nowego wydawnictwa źródłowego. Jest to edycja papirusów italskich 445—700 r., dokonana przez uczonego szwedzkiego Jana Olofa Tjädera (*Die nichtliterarischen lateinischen Papyri Italiens aus der Zeit 445—700*, Lund 1954). Wydawnictwo ukazało się dzięki staraniom Instytutu Szwedzkiego w Rzymie i wchodzi w skład zbioru *Acta Instituti Romani Regni Sueciae* (seria in 4, XIX, 1—3). Zawarte w edycji dokumenty powstawały przeważnie w Rawennie, w ciągu dwóch i pół stuleci jej burzliwej historii. W artykule swym Crosar pomieścił nie tylko cenę szwedzkiego wydawnictwa (s. 386—389), ale przeprowadził sam nowe badania, posługując się właśnie zbiorem Tjädera.

Papirusy, które zaprezentował w swym zbiorze Tjäder, ilustrują głównie problem zderzenia się i rywalizacji różnych kultur prawnych w Italii: rzymskiej, bizantyńskiej i germańskiej, albo — innymi słowy — pozwalają ustalić trwałość pewnych instytucji rzymskich po najazdach barbarzyńskich.

Historii prawa prywatnego, a ściślej prawa obligacyjnego we Włoszech dotyczy artykuł Guido Astutiego (*I principi fondamentali dei contratti nella storia del diritto italiano*, *Annali* I, s. 13—42). Wychojąc z kilku przepisów obowiązującego obecnie we Włoszech kodeksu cywilnego, Astuti stara się wyjaśnić ich genezę, a przede wszystkim wyjaśnić — choćby najogólniej — historię kontraktu. Cofa się więc aż do cesarstwa rzymskiego, by stwierdzić, że obce mu było dzisiejsze pojęcie kontraktu (autonomia woli stron). Również prawa germańskie, ani nawet *ius commune* czy prawa miast włoskich nie przyczyniły się — zdaniem Astutiego — do wytworzenia zasad nowoczesnego prawa umownego. Autor krytykuje tu przeciwnie

poglądy rozpowszechnione wśród włoskich historyków prawa (Schupfer, Calasso i in.). Według Astutiego nie zawierały też nowych, nowoczesnych elementów kontraktu ani *coutume* francuskie, ani niemieckie prawo zwyczajowe. Jego zdaniem, początków nowoczesnej (woluntarystycznej) koncepcji kontraktu można dopatrywać się dopiero w doktrynie prawa natury z początków XVII w. Przejął ją francuski Code Civil oraz kodeksy cywilne włoskie z XIX w. Te poglądy Astutiego nie są jednak ostatnim słowem nauki włoskiej w tej kwestii. W dwa lata po omawianym artykule, tj. w 1959 r. ukazała się drukiem obszerna monografia F. Calasso pt. *Il negozio giuridico*, w której autor poświęca wiele uwagi historii kontraktu i zagadnieniu woli stron, przy czym zajmuje nadal — mimo krytyki Astutiego — stanowisko odmienne (np. we wczesnośredniowiecznej *convenientia* widzi Calasso załączek prawa umownego, wyraźnie sprzeciwiając się Astutiemu; por. F. Calasso, *Il negozio giuridico*, Milano 1959, s. 138 i n.; por. także recenzję z monografii Calasso w Czasop. Prawno-Hist., t. XIV z. 1, s. 189—198).

Obszerne studia poświęcone specjalnie instytucjom średniowiecznego prawa włoskiego stanowią prace Ennio Cortese i Manlio Bellomo.

Ennio Cortese omawia zagadnienia włoskiej skarbowości w średniowieczu (*Intorno alla „causa impositionis” e a taluni aspetti privatistici delle finanze medievali*, Annali, t. II, s. 111—186). Zajmuje się zwłaszcza teorią podstawy opodatkowania (*causa impositionis*), rozbudowaną przez prawników *iuris communis*.

Cortese wykazuje, że stosunek między podatnikiem a państwem posiadał w średniowieczu wiele cech stosunku prywatno-prawnego, niemal obligacyjnego (obowiązkowi obywatela odpowiadały określone obowiązki państwa, powstawał swoisty stosunek *do ut des*); dlatego, zdaniem Cortese, błędne byłoby doszukiwanie się podobieństwa między średniowieczną *causa impositionis*, która była koncepcją cywilistyczną (prywatnoprawną) a koncepcjami skarbowości nowoczesnej (publiczno-prawnymi).

Obszerne studium Manlio Bellomo na temat majątkowego prawa małżeńskiego (*Ricerche sui rapporti patrimoniali tra coniugi*, Annali, t. III—IV, s. 155—313) obejmuje szereg rozdziałów; w ostatnim z omawianych tomów Annali (III—IV) pomieszczono tylko pierwszą część pracy (rozdziały I—V); dalszy ciąg ma się ukazać w tomie następnym, ale już ta pierwsza część, licząca 158 stron, zawiera wiele nowych ustaleń. Osiągnięciem tego młodego historyka prawa jest nie tylko rekonstrukcja pewnych instytucji średniowiecznego prawa włoskiego, lecz ponadto ukazanie dwóch nowych zjawisk: ogromnego wpływu komun na kształtowanie się średniowiecznego prawa włoskiego (nie tylko statutowego, ale i *ius commune*, a z drugiej strony — zmysłu praktycznego glosatorów, którzy nie przez przypadek przekształcali normy prawa justyniańskiego w instytucje odpowiadające interesom komun.

Heinrich Felix Schmid zajmuje się historią miast średniowiecznych, głównie włoskich (*Das Weiterleben und die Wiederbelebung antiker Institutionen im mittelalterlichen Städtewesen*, Annali, t. I, s. 85—135). Powraca do wielokrotnie już omawianego zagadnienia elementów rzymskich w średniowiecznym prawie miejskim i stara się nowymi argumentami wzmocnić tezę o trwałości instytucji rzymskich w miastach.

Inny charakter posiadają pozostałe rozprawy poświęcone historii prawa włoskiego: dwa krótkie artykuły są przyczynkami do historii doktryn i historii parlamentaryzmu, trzeci, większy, to studium z historii nauki prawa w XVI stuleciu.

Artykuł Mario d'Addio (*Considerazioni sul „De principatu” di Mario Salamonio*, Annali, t. III—IV, s. 333—347) jest odpowiedzią na krytyczną recenzję

Roberta Abbondanzy dwóch publikacji Mario d'Addio (*Mario d'Addio, Lidea del contratto sociale dai Sofisti alla Riforma e il „De principatu” di Mario Salamonio*, Milano 1954, oraz *Marii Salamonii de Alberteschis de Principatu libres septem... recognovit Mariurius d'Addio*, Milano 1955), zamieszczoną w pierwszym tomie *Annali* (s. 560 i n.). Rzeczowa i rzetelnie udokumentowana odpowiedź M. d'Addio obala wszystkie niemal zarzuty zbyt porywczego recenzenta. W dyskutowanych monografiach d'Addio zajmował się historią doktryny umowy społecznej do XVI w. Nawiązująca do nich polemiczna rozprawka w *Annali* (III—IV) zawiera ponadto informacje o nowej literaturze europejskiej, dotyczącej tej dziedziny historii doktryn.

Antonio Marongiu kreśli uwagi na temat koncepcji parlamentu w średniowieczu (*Spunti di diritto parlamentare in opere di nostri scrittori tre-cinquecenteschi*, *Annali*, t. III—IV, s. 83—94). Interesuje go zwłaszcza problem, w jaki sposób średniowieczni prawnicy uzasadniali istnienie parlamentów, skoro prawo rzymskie nie знаło takiej instytucji. Źródłem są dla niego dzieła następujących prawników: Francuza Jean Faure, sienieńczyka Federico Petucci, wielkiego Bartolusa i prawników neapolitańskich — Mateusza De Afflictis i Marino Freccia. Z ich dzieł wydobywa Marongiu wiadomości pominięte przez innych badaczy tego okresu, a dotyczące parlamentu bądź na terytoriach państwa kościelnego, bądź na południu Italii, zwłaszcza w królestwie Neapolu. Nowość polega nie tyle na wydobywaniu na jaw nowych relacji o składzie i kompetencjach parlamentów średniowiecznych działających jako feudalne reprezentacje stanowe, bo ten skład i kompetencje nie odbiegają od wzorów dobrze znanych nauce, lecz na zaakcentowaniu przez autora kwestii społecznych (upośledzenie warstw „średnich”, tj. ludzi nie należących do szlachty ani do ludu miejskiego, np. żołnierzy, drobnych kupców, uczonych itd.). Drugie novum to wykazanie, że prawnicy średniowieczni rezygnowali z uzasadnienia instytucji parlamentu przy pomocy prawa rzymskiego, a stwierdzali wyraźnie, że jest to nowy zwyczaj, który należy respektować, mimo iż nie ma on wiele wspólnego z *ius commune*. Autor zdaje się sugerować, że można to traktować jako uznanie przez komentatorów norm regulujących istnienie parlamentu za nie mniej ważne od prawa zawartego w *Corpus Iuris*. Marongiu przedstawia także opinię Bartolusa, który usiłował podciągnąć średniowieczne *parlamentum* pod rzymskie pojęcie *concilium provincialium* oraz całą teorię Bartolusa o kompetencjach parlamentu. Praca Marongiu jest więc nie tylko przyczynkiem do historii parlamentarizmu, ale równocześnie zawiera nowe ustalenia z zakresu historii *ius commune* (publicznego).

Vincenzo Piano Mortari, który w drugim tomie omawianego wydawnictwa opublikował artykuł o interpretacji prawa w epoce komentatorów, prowadzi również badania nad historią włoskiej nauki prawa w okresie późniejszym. Dowodzi tego ogłoszona w pierwszym tomie *Annali* rozprawa pt. *Dialettica e giurisprudenza. Studio sui tratti di dialettica legale del sec. XVI* (*Annali*, t. I, s. 293—401). Piano Mortari zajmuje się tu historią metodologii wiedzy prawniczej we Włoszech, a także w innych krajach. Praca jego przekonuje, że traktaty prawnicze XVI w. są cennym źródłem dla wielu dyscyplin historycznych: historii prawa, historii doktryn, historii filozofii i historii nauki.

6. Historia prawa innych krajów. Ta grupa rozpraw obejmuje prace z historii prawa niemieckiego, hiszpańskiego (wizygockiego) i rumuńskiego.

Helmut Coing (*La pre-recezione in Germania*, *Annali*, t. III—IV, s. 1—31) analizuje przede wszystkim pojęcie „receptji prawa rzymskiego w Niemczech”. Przypomina pogląd Windscheida (receptja to przede wszystkim rozwój tzw. *Juristenrecht*), który ma i dziś wybitnego zwolennika w osobie W. Kunkla. Autorowi nie

podoba się takie ograniczanie pojęcia recepcji. Najnowsze badania (Genzmer, Feenstra) wskazują, że istniała jeszcze tzw. prerecepcja (od 1520 do 1550 r.), która poprzedziła recepcję XV—XVI stulecia. Zdaniem autora, recepcję „pełną” („totalną”) XVI w. wyprzedziła prerecepcja w XIII stuleciu, a cały ten proces historyczny rozpoczął się od stosowania prawa rzymskiego oraz kanonicznego w niemieckim środowisku kościelnym i zakończył się wprowadzeniem tego prawa do sądów świeckich.

Głównym celem pracy Coinga jest więc umniejszenie znaczenia recepcji teoretycznej, dotąd, jego zdaniem, wyolbrzymianej w literaturze przedmiotu. Interesującą nowością w rozprawie niemieckiego uczonego jest wyraźne po'epienie przez niego stanowiska niemieckich historyków XIX w., którzy zbyt jednostronnie widzieli w recepcji zjawisko destrukcyjne dla rodzimego prawa niemieckiego.

Do innej części Europy i do znacznie wcześniejszej epoki przenosi nas lektura krótkiego artykułu Rafaela Giberta o źródłach prawa wizygockiego (*Fuentes del derecho visigótico*, *Annali*, t. III—IV, s. 315—321). Punktem wyjścia rozważań autora jest podręcznik Galo Sanchez'a do historii prawa hiszpańskiego (wydany w Madridzie w 1952 i po raz drugi w roku 1960). Gibert uważa, że nie można uznawać *Breviarium Alarici* za jedyne prawo obowiązujące ludność rzymską; szereg przepisów Kodeksu Euryka odnosiło się również do Rzymian, *Breviarium* było więc tylko źródłem posiłkowym. Autor skłonny jest przyjąć, że już Kodeks Euryka był kodyfikacją w dużej mierze prawa rzymskiego, zaś *Breviarium Alarici* tylko go uzupełniało, a więc oba te zbiory miały charakter prawa dla wszystkich. Dla silniejszego uzasadnienia tego twierdzenia powołuje się na fakt, że *Breviarium Alarici* zostało opublikowane nie tylko na zgromadzeniu rzymskim, ale i wizygockim, i obowiązywało w sądach do czasów Rekkeswinda, który je uchylił, wprowadzając jednolite prawo dla obu grup ludności. Porównuje wreszcie ustawodawstwo Euryka (jego zdaniem w dużym stopniu romanistyczne) z ustawodawstwem Leovigilda, zawierającym wiele innowacji w duchu germańskim (kary kompozycyjne etc), by udowodnić swą tezę, że prawo wizygockie uległo romanizacji już za Euryka (476 r.), za Leovigilda powróciło do germanizmów, a za panowania Rekkeswinda (654 r.) recypowało znowu wiele instytucji rzymskich.

Zagadnień bliższych nam, tak ze względu na epokę, jak terytorium, dotyczy praca Antonio d'Emilia (*Gliscoll di Michele Fotinopulo al suo „Nomikon Procheiron”*, *Anna'i*, t. III—IV, s. 95—117). Autor zajmuje się jednym ze źródeł do historii prawa rumuńskiego w XVIII w., mianowicie zbiorem Michała Fotinopulosa z 1765 r., znanym pod nazwą *Nomikon Procheiron*, który ostatnio (w latach 1954—1959) doczekał się krytycznego wydania przez P. Zeposa.

IRENA MALINOWSKA (Kraków)